

Z podziękowaniem potwierdzamy Pański list z 15 lutego. Na wstępie pragniemy powiadomić Pana, że z przedłożonych nam przez Wytwórnę Filmów Oświatowych oświadczeń wynika, iż żądane przez Pana rekwizyty - krzesło i kołyskę - przekazano pani Annie Szczucińskiej odpowiednio w dniach 21 lutego 1986 r.

Natomiast z ubolewaniem zauważamy rosnącą - w miarę powiarych przez nas próśb o wypełnienie postanowień poprzedniego przez Pana kontraktu nr 93766/102/85 - ilość żądań, które żadną miarą nie leżą w kompetencjach BHZ "Filmservice". Pragniemy z całą mocą podkreślić, że przedmiotem było wykonanie usługi związanej z realizacją - to fizycznym odtworzeniem obrazu filmowego pt. "Beksiński". Nadto nigdy i nigdzie BHZ "Filmservice" nie był powiary o terminie i formie przekazania taśmy, której ilość przez Pana systematycznie zmieniana. W tym miejscu pragniemy podkreślić, że w/g WFO umowa zobowiązywała Pana do dostarczenia taśmy wg współczynnika 1 : 9 - tj. przy realizacji filmu o metrażu 630 m winna być dostarczona taśma ilości 5670 metrów.

Niezależnie od braku podstaw prawnych BHZ "Filmservice" może żądać oddania taśmy, której nigdy nie pobierał.

FILMSERVICE

FOREIGN TRADE OFFICE

90-950 ŁÓDŹ, Narutowicza 86/88 P.O. Box 388

telex 884265

telephone 34-98-84

PIOTR DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly le Roi
France

Our ref. BI/92/86

Your ref.

Łódź, 1986.03.07

Z podziękowaniem potwierdzamy Pański list z 15 lutego br. Na wstępie pragniemy powiadomić Pana, że z przedłożonych nam przez Wytwórnię Filmów Oświatowych oświadczeń wynika, iż żądane przez Pana rekwizyty - krzesło i kołyskę - przekazano pani Annie Szczecińskiej odpowiednio w dniach 13 i 21 lutego 1986 r.

Natomiast z ubolewaniem zauważamy rosnącą - w miarę ponawianych przez nas próśb o wypełnienie postanowień podpisanego przez Pana kontraktu nr 93766/102/85 - ilość żądań, które żadną miarą nie leżą w kompetencjach BHZ "Filmservice". Pragniemy z całą mocą podkreślić, że przedmiotem umowy było wykonanie usługi związanej z realizacją - to jest fizycznym odtworzeniem obrazu filmowego pt. "Beksiński". Nadto nigdy i nigdzie BHZ "Filmservice" nie był powiadamiany o terminie i formie przekazania taśmy, której ilość jest przez Pana systematycznie zmieniana. W tym miejscu pragniemy podkreślić, że w/g WFO umowa zobowiązywała Pana do dostarczenia taśmy wg współczynnika 1 : 9 - tj. przy realizacji filmu o metrażu 630 m winna być dostarczona taśma w ilości 5670 metrów.

Niezależnie od braku podstaw prawnych BHZ "Filmservice" nie może żądać oddania taśmy, której nigdy nie pobierał.

Według Wytwórni Filmów Oświatowych jedynym upoważnionym przez Pana był Ob.Dziworski, do którego jak sądzimy winien Pan skierować swe roszczenia.

Po wtóre jak już informowaliśmy w naszym piśmie z 16 stycznia br. zaświadczenie p.Dziworskiego o odstąpieniu praw scenariuszowych do filmu zostało wysłane jeszcze w grudniu 1985 r.

Po trzecie nie możemy uznać, bądź nie uznać Pańskiego filmu za możliwy bądź niemożliwy do eksploatacji ponieważ do chwili obecnej, mimo podpisanej wzajemnie umowy nie przesłał Pan nam niezbędnych materiałów wyjściowych.

Pragniemy zapewnić, że dołożymy starań aby Ob.Dziworski podpisał kolejne dla Pana oświadczenie, lecz z całą mocą podkreślamy, że nie może ono stanowić warunku zawieszającego wykonania postanowień zawartej z nami umowy.

W tej sytuacji o ile do dnia 15 kwietnia br. nie otrzymamy przewidzianych kontraktem materiałów wyjściowych zmuszeni będziemy rozważyć możliwość dochodzenia swych praw na drodze sądowej.

Z przyjemnością natomast informujemy, że jesteśmy gotowi przyjąć każde zlecenie z zakresu nagrań videokaset. Szczegółową ofertę przedstawimy po sprecyzowaniu przez Pana czasu trwania filmu, ilości i rodzaju kaset oraz terminu ich wykonania.

Łączymy pozdrowienia oczekując na pilne wykonanie zobowiązań kontraktowych.

d/s Wytwórni Filmów Oświatowych

mgr Andrzej Puchalski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél (1) 39 58 32 47 France

Monsieur Andrzej WAJDA
Les Films de Losange
26 av. Pierre I-er de Serbie
Paris 8e
tél :47-20-54-12

Marly-le-Roi, le 8 mars 1986

Wielce Szanowny Panie,

Serdecznie dziękuje za list Szanownego Pana z 29-go lutego
zapowiadający Jego wizytę w Paryżu w kwietniu br. i
wyrażający zgodę na udzielenie mi audiencji w sprawie
filmu B. Dziworskiego i tekstu do albumu o Beksinskim.

Bede wielce wdzięczny Szanownemu Panu za uprzedzenie mnie
listownie lub telefonicznie o dacie i porze spotkania, tak
bym mogł powziąć odpowiednie dyspozycje.

Pozostaje pełen szacunku.

Piotr Dmochowski

X


Katowice, dnia 18 marca 1986r.

Drogi Panie Piotrze

Pańskie milczenie byłoby zupełnie przejrzyste gdyby nie pisał Pan w liście z 30 października, cytuję: "do sprawy spłaty mego długu wrócę w liście". Czekałem więc na list mniemając, że ujednoznacznienie decyzji wymaga czasu. Teraz sprawa jest jasna, taka jaka była na początku, zgodnie z ustaleniami. Tak więc przepraszam i już więcej nie będę, ale pewne zniecierpliwienie wyzierające z Pańskiego listu nie całkiem jest uzasadnione.

Co do mojego post scriptum, to zapewne nie pamięta Pan, że w liście z 10 maja ubiegłego roku pisał Pan: "Z rysunków interesują mnie dwa: głowa - czaszka i postać rozbita na elementy", po czym następuje finansowa propozycja. Ponieważ nie było przypadku bym nie przyjął którejś z Pańskich propozycji a nie pamiętając dalszego ciągu tej sprawy, wyraziłem obawę czy czegoś z owym dalszym ciągiem nie pokręciłem. Widocznie jednak dalszego ciągu nie było.

Pozdrawiam najserdeczniej.



Piotr et Anna DMOCHOWSKI
c/o Galerie Valmay
22, rue de Seine
Paris 6e

Paris, le 20 mars 1986

Madame, Monsieur,

*invité à 70 rencontres
en France*

A tous les amis oui, par leur présence à l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" en octobre dernier à la galerie "Valmay", ou par d'autres voies ont manifesté de l'intérêt pour l'oeuvre de ce peintre, je me permets de signaler qu'un article de Jean-Jacques Levêque, intitulé "Architecte du délire" lui est consacré dans la revue "PENTHOUSE" de mois de mars (édition française). Par ailleurs, après avoir consacré sa rubrique "Art" à Salvador Dali et Paul Delvaux la revue "PENTHOUS" la consacre ce mois-ci à BEKSINSKI en publiant sur dix pages de très nombreuses reproductions de ses oeuvres.

Convaincu que cette information ne manquera pas d'intéresser tous les amis de l'art de BEKSINSKI je vous prie, Madame, Monsieur, de croire à mes sentiments très dévoués.

Piotr Dmochowski

HOMMAGE A BEKSINSKI

(Ten list wysłałem do 70 osób we Francji, które zostawiły swoje namiary w « złotej księdze », podczas pierwszej wystawy w Valmay)

Monsieur Roman Polanski
43. av. Montaigne
Paris 8e

Marly-le-Roi, le 23 mars 1986

Szanowny Panie,

Z przyjemnością donoszę iż posiadane przez Pana obrazy Beksinskiego nadal cieszą się powodzeniem, czego znajdzie Pan dowód w tegomiesięcznym numerze francuskiego wydania PENTHOUS'u, którego jeden egzemplarz pozwalam sobie dołączyć do niniejszego listu.

Jednocześnie przesyłam kasetę filmu Bogdana Dziworskiego "Hommage à BEKSINSKI" precyzując iż film został nakręcony na taśmie 35 mm.

Wreszcie donoszę, iż wystawiam obrazy Beksinskiego na salonie "des Independants" (Grand Palais od 1-go kwietnia do 29go kwietnia), na salonie "de Mai" (Grand Palais od 1-go maja do 25-go maja), na salonie "Comparaisons" (Grand Palais od 21-go maja do 25-go czerwca) i na salonie "Figuration critique" (również cały czerwiec). Było by mi miło gdyby odwiedził Pan ktoraś z tych wystaw.

Pozdrawiam Pana i liczę na to, iż niniejsze informacje sprawią Mu przyjemność, jak wszystkim miłośnikom sztuki Baksinskiego.

Piotr Dmochowski

(Temu człowiekowi « podlizywałem » się jeszcze jakiś czas z rosnącą niechęcią i malejącą nadzieją że pomoże mi w promocji Beksinskiego, którego miał dwa obrazy. Nie pomógł, a ja otrzymałem w zamian potok wyrzutów od Beksinskiego za to że go upokorzałem prosząc osoby trzecie - o których wiedział że talentem mu nie dorównują, choć są od niego bardziej sławne - o jakieś wstawiennictwa)

43, AVENUE MONTAIGNE
75008 PARIS

Paris, le 27 Mars 1986

Monsieur Piotr Dmochowski
5, Square des Montferrants
78160 Marly-Le-Roi

Cher Monsieur,

J'étais très content de voir mes tableaux dans "Penthouse".
Je n'ai pas encore eu le temps de regarder la cassette car
je suis très pris par le travail de finition de mon film.
Je le ferai dès que j'aurai un moment.

Le programme des expositions de Beksinski est très impres-
sionnant et je vous en félicite. Si mon emploi du temps me
le permet je ferai un saut.

Avec mon amitié,

A handwritten signature in blue ink, which appears to read 'Roman Polanski', is written in a fluid, cursive style. The signature is positioned above the printed name.

Roman Polanski

Państwo

Wrocław, 3 III 1986

Piotr i Anna Dmochowscy
5, Square Montferrants
78160 MARLY-LE-ROI

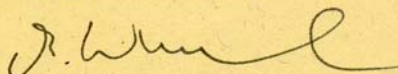
Szanowni Państwo

Olbrzymią radość sprawiło mi otrzymanie katalogu Pana Beksieńskiego. Ostatni raz widziałem Jego obrazy w Galerii Sióstr Wahl w Warszawie, we wrześniu 1981 roku.

Chylę głowę przed Państwa wysiłkami mającymi na celu wprowadzenie Tego Artysty na Panteon współczesnego światowego malarstwa...

Nie chciałbym być natrętnym, ale byłbym wdzięczny za powiadomienie mnie, jeśli byłaby jakaś inna, wydana we Francji dokumentacja fotograficzna obrazów Pana Beksieńskiego.

Z szacunkiem



/Marek Wroński/

X

Drouant

international



Paris le 3 Mars 1986

chère Nadia,

je reçois votre documentation à Paris,
au moment où je m'apprêtais à vous téléphoner
pour prendre des nouvelles de votre mari -
Ludwilla Verkaide m'a dit qu'il avait été souffrant
ce qui m'a attristé - j'espère qu'il va mieux, et
embrassez le très fort de ma part - et donnez moi
des nouvelles ! -

En ce qui concerne Berkowski, son œuvre est
certainement très intéressante, son ~~vision~~ vision du monde
est assez angossée, mais l'exposition artistique est
très belle -

Il n'est pas très facile de nous dire si ce peintre
pourrait percer en France, il faudrait qu'une
galerie de grand renom s'occupe de sa promotion
je suis à votre disposition si je peux vous être
utile - Il devrait exposer dans toutes les grandes
manifestations et dans les salons - la galerie
Valuway continue t-elle à s'en occuper ?

je suis toujours entre deux aïeux ! et je pars
la semaine prochaine en Hollande où
j'organise une exposition Drouant - International.
j'espère avoir la joie de vous revoir très vite !
je serai à Villefranche pour les élections -
je vous embrasse avec toute mon affection

amélie

Bâle 20.3.86

Cher M. Dmochowski,

J'étais le 8 et 9 mars en Paris et en la
Galerie rue Seine. Mais je ne peux vous trouver
là-bas. Vous êtes plus dans cette galerie?

Peut-être je peux vous trouver - et votre documentation
sur Bekasinski - au printemps dans l'institut
polonais pour l'exposition Belinski?

Sur ma liste sur Bekasinski j'ai pensé à l'Édition
NATIRIS, mais je ne connais personne de cette maison
l'édition.

Pour une exposition de Belinski en Zurich d'est
très difficile. Le seul galeriste je connais expose dans
une autre direction pas des peintres phantastiques.

J'espère à bientôt au printemps Dr. P. Graw

Madame
Anne Apesteguy
Galerie d'art
Rue du Casino
DEAUVILLE

Marly le Roi, le 17 mars 1986

Très chère Madame,

Le samedi dernier j'ai eu le plaisir de converser avec vous à propos du peintre polonais BEKSINSKI dont je suis collectionneur et ami.

Je me permets de vous envoyer une brève documentation que j'ai établie à l'occasion de l'exposition de ses tableaux en automne dernier à Paris. De même, je vous ferai parvenir une invitation au vernissage de la prochaine exposition qui se tiendra au mois de septembre et octobre prochains.

En attendant, et si le hasard de la vie vous fait venir à Paris, c'est avec un vif plaisir que je vous reverrai pour continuer notre agréable conversation. Ce serait aussi pour moi l'occasion de vous montrer ma collection des tableaux de ce grand peintre.

Très à vous.

Piotr Dmochowski

PS : Pourriez-vous me renvoyer la cassette du film après sa vision ? A moins que cette restitution puisse être l'occasion de nous revoir lors de votre passage à Paris...

(Była to właścicielka galerii we francuskim, nadmorskim kurorcie, Dauville. Pisałem wtedy wszędzie, nawet do osób przypadkowo spotkanych, mając nadzieję że ktoś zareaguje. Na ten list nie dostałem od niej odpowiedzi. Dopiero po osiemnastu latach, gdy już odchodziła na emeryturę, w 2004 roku, i robiła u siebie porządki, owa pani odesłała mi kasety z filmem)

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél: 39-58-32-47

Monsieur le Ministre de la
Culture
François Léotard
3, rue de Valois
Paris 1^{er}

Marly-le-Roi, le 24 mars 1986

Monsieur le Ministre,

Je suis l'ami et le représentant en France du peintre polonais, BEKSINSKI.

Cet homme est très apprécié en Pologne car il exprime, comme nul autre, ses tourments et ses angoisses.

Pourtant il est peu connu en France. Son art, en effet, se situe en marge des courants qui traversent la France, car il n'a pour source d'inspiration ni cet univers ni ses préoccupations.

Le public français aurait toutefois tout intérêt à le connaître davantage.

Ma démarche a donc pour objectif de vous signaler cet artiste et de solliciter des autorités françaises un appui actif dans les efforts des amis de l'artiste à promouvoir son art en France.

Je précise que nous avons organisé, en octobre 1986, une

exposition des tableaux de BEKSINSKI dans une galerie, louée à cet effet rue de Seine, à Paris. Cette exposition a attiré un nombre conséquent de visiteurs. Elle a été accompagnée d'un film de court métrage que nous avons produit en hommage à cet artiste.

Je signale par ailleurs que les tableaux de BEKSINSKI seront exposés aux Salons des Indépendants, au Salon de Mai et au Salon de Figurations critiques, en avril, mai et juin prochains. Enfin, la revue Penthouse (édition française) de ce mois-ci (mars 1986) consacre à BEKSINSKI dix pages de sa rubrique d'art.

Pourtant tous mes efforts pour intéresser les autorités françaises se sont heurtés à un refus. Toutes mes propositions d'exposition ou d'achat des œuvres de BEKSINSKI par des institutions de l'Etat se sont soldées par un échec.

Pour surmonter ces difficultés, puis-je solliciter de vous une audience pour soutenir de vive voix nos projets?

Je précise que ma démarche est strictement privée. Etant donné toutefois la position de BEKSINSKI en Pologne, et après m'en être assuré, je puis vous dire qu'elle jouit de l'appui de l'Ambassade de Pologne et de l'Institut polonais de Paris.

Veillez croire, Monsieur le Ministre, à l'expression de ma très

A. A. Durocher

Pièces jointes :

- 1) Cassette vidéo du film « Hommage à Beksinski »
- 2) Documentation de l'exposition « Hommage à BEKSINSKI ».

(Dla tego ministra, który miał ambicje prezydenckie, jak i dla jego współpracowników, którym marzył się pałac Elizjski, ministerstwo kultury było czyszcem na który byli chwilowo skazani. Toteż dostałem zdawkowa odpowiedz zebym zwrocil sie o pomoc do innych osob.)

Piotr et Anna DMOCHOWSKI
5, Square des Montferrents
78160 MARLY-LE ROI (France)
Tél (1) 39 58 3 2 47

W. Pan Wojtek FIBAK
c/o Proser Inc
suite 1200, 888 Seventeenth St. NW
Washington DC 20006
USA

Marly-le-Roi, 24 marca 1986

Szanowny Panie,

Jestem przyjacielem i reprezentantem malarza polskiego,
BEKSINSKIEGO.

Wiedziac o zamilowaniu Pana do polskiej sztuki, zwracam
sie do Niego z propozycja zakupu obrazow lub rysunkow
tego artysty.

Dodaje iz urzadzilem wystawe prac BEKSINSKIEGO w Paryżu, w
pazdzierniku ubieglego roku, ktora cieszyła sie duzym wzieciem.
Wyprodukowalem rowniez krotkometrazowy film o nim ktory, (byc
moze...) zostanie wyselekcjonowany do Festiwalu w Cannes.
Wreszcie pismo « PENTHOUSE » (wydanie francuskie) zamieszcza w
obecnym numerze rubryke sztuki poswiecona BEKSINSKIEMU. Wydanie
amerykanske wyrazilo zainteresowanie opublikowaniem podobnej
rubryki.

Nadmieniam iz posiadam okolo trzydziestu obrazow BEKSINSKIEGO

oraz piętnastu dużych (1m x 70 cm) rysunków przeznaczonych na sprzedaż. Katalog który Panu niniejszym przesyłam zawiera tylko dwa obrazy przeznaczone na sprzedaż (obraz nog na krześle z okładki i obraz statku-wanny unoszącej się nad wodą na odwrocie okładki). Inne obrazy z katalogu należą do kolekcjonerów i nie są przeznaczone na sprzedaż.

Co do cen i warunków sprzedaży, proponuję bezpośrednią rozmowę, tym bardziej iż gdyby malarstwo BEKSINSKIEGO interesowało Pana, ceny owe i warunki mogłyby ulec znacznemu ułatwieniu. W wypadku bowiem gdyby skłonny był Pan sponsorować następną wystawę BEKSINSKIEGO w Paryżu lub w Stanach (co byłoby dla tego malarza dużą szansą) kwestie ceny obrazów które by Pana interesowały nie przedstawiała by większych trudności.

Pozostaje pełen szacunku.

Piotr Dmochowski

H O M M A G E A B E K S I N S K I

(Temu człowiekowi też się zupełnie niepotrzebnie « podlizywałem ». Wiedziałem że kolekcjonuje sztukę na którą miał środki z ogromnych nagród pieniężnych za wygrane turnieje tenisowe. Wprawdzie odpowiedział mi telefonicznie, ale tylko po to by mi powiedzieć że to malarstwo go nie inspirowało, bo jego zainteresowania idą w kierunku « Szkoły Paryskiej ». Dzisiaj ma galerię sztuki w Warszawie).

Piotr et Anna DMOCHOWSKI

5. Square des Montferrants

78160 MARLY-LE-RO1 (France)

Tél. (3) 958.32.47

W. Pan Aleksander Szydło
Katowice
ul. Zabrska 9/5
Pologne

Marly-le-Roi, le 24 mars 1986

Drogi Panie Aleksandrze,

Od wielu dni chodzi mi po głowie iz zwięzłość mojego poprzedniego listu może byc niewlasciwie interpretowana. Nie była ona bez znaczenia lecz jej znaczenie było następujące : o ile zainteresowanie malarstwem Beksinskiego podczas wystawy było ogromne (i tu mi sie potwierdziło, choć inni wątpili) o tyle sprzedaz jego obrazów natrafiła na trudności nie do przeskoczenia (tu sprawdziło sie innym, a ja z moja pewnością sukcesu musze odszczekac).

Ponieważ biłem sie (i nadal bije) zaciekle, byly stale jakieś nadzieje (i jeszcze kilka ich jest) ze wreszcie w tym roku sprzedam, przed terminem umówionym z Panem. Stad nie pisałem bo stale miałem nadzieje iz juz za tydzień bede nogl donieść radosna wiadomość iz przed terminem zwroce dług. Stad również zwięzłość mego listu w którym nie chciałem jeszcze zwierzac sie z kłopotów, bo i po co jeśli nadzieje nadal trwały.

Dzis, choc jeszcze przed nami wiele miesięcy do termiminu, moge bez wpadania w pośpiech i przedwczesnego budzenia paniki jasno powiedziec iz na termin gotów nie bede. Chyba zeby cud...

Pozostają trzy wyjścia :

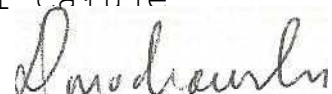
- albo natychmiast regulujemy w jaki sposób utnie mi sie glowe (i tu dwa warianty : decydujemy natychmiast iz zwracam dwa obrazy i relief podczas mej letniaj bytności w Polsce, lub natychmiast decydujemy iz czekamy lepszych czasów - bo nadejda - obrazy i relief u mnie zostają, tylko termin przedłuża sie)

- albo na razie niczego nie regulujemy i czekamy terminu bo zważywszy na tempo w jakim biegam za kupcem może sie zdazyc (i ja w to jak w opokę wierze) iz go przed terminem dogonię.

Niby mógłbym spokojnie odczekać na termin i w ostatniej chwili donieść Panu o trudnościach. Serdeczność naszych stosunków nie pozwala mi jednak na stawianie Pana przed faktem dokonanym.

Uf, choćby mi cegła miała teraz spasc na glowe - ulżyło mi !

Pozdrawiam Pana najgoręcej i ręce Małżonki całuję

A handwritten signature in dark ink, appearing to read 'D. Modrakowski' or similar, written in a cursive style.

M. M. Wronski
54-235 Wroclaw 44
Ul. Bialowieska 38/30
PO Box 1199

Marly-le-Roi, le, 26 mars 1986

Szanowny Panie,

Z podziękowaniem potwierdzam odbiór listu z 3-go marce br.

Uprzejmie zawiadamiam iż w obecnym, marcowym numerze miesięcznika « PENTHOUSE » (wydanie francuskie)) rubryka sztuki (10 stron) poświęcona jest BEKSINSKIEMU. Zawiera ona artykuł J-J Levêque i szesnastie reprodukcji, w tym kilka bardzo dobrych.

Nie wiedząc czy wiadomość o wystawie ubiegłorocznej dotarła do Pana przez « Przekroj » czy przez « Radar », na wszelki wypadek przesyłam fotokopie artykułu który ukazał się w tym piśmie.

Lacze wyrazy szacunku.

Piotr Dmochowski

Adresse personnelle
5, sq. des Monrtferrants
78160 Marly-le-Roi

Madame Béatrice de ANDIA
Délégué à l'Action Artistique de la Ville de
Paris
4 rue Jules Cousin
75004 Paris

Marly-le-Roi, le 29 mars 1986

Madame,

Je suis l'ami du peintre polonais BEKSINSKI, dont je m'efforce de faire connaître l'art au public français.

A ce sujet je me tourne vers vous pour solliciter une audience, lors de la quelle je me propose de vous exposer mon projet d'intéresser les autorités compétentes de la ville à son oeuvre.

Je précise que cet œuvre se situe en marge des préoccupations esthétiques qui ont cours en France. Il s'agit toutefois d'un peintre important d'un pays qui, pour la France a toujours manifesté un vif intérêt et dont la connaissance facilite la compréhension de la culture polonaise contemporaine, de ses tourments et de ses angoisses.

Rien qu'à ce titre la connaissance de l'œuvre de BEKSINSKI

paraît digne d'intérêt.

De plus, l'exposition de tableaux de ce peintre, qui s'est tenue à Paris, en octobre dernier, dans une galerie de la rue de Seine, louée à cet effet, semble confirmer la curiosité des Parisiens pour son travail : plusieurs milliers de visiteurs sont venus admirer les tableaux exposés. La revue « Penthouse » s'en est fait l'écho ce mois-ci en publiant, dans la rubrique « Art », 10 pages entièrement consacrées à cet artiste.

J'ajoute qu'un film de court métrage, intitulé « Hommage à BEKSINSKI » sera présenté à la compétition du festival de Cannes.

Espérant que ces éléments vous paraîtront de nature à intéresser les autorités culturelles de la Ville et qu'un entretien pourra m'être accordé aux fins de la soutenance de mon projet de vive voix, je vous prie, chère Madame, de croire à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Monsieur Jacques Fliderbaum
4, Cenacle Close
West Heath Road Hamstead
London N W 3
Grande Bretagne

Marly le Roi, le 28 mars 1986

Szanowny Panie,

Po wizycie jaka byl Pan nam laskaw zlozyc, dowiedzielismy sie od Bozeny iz zla pogoda w Szwajcarii przyprawila Go o grype.

Zalowalismy wiec iz nie udalo sie nam spotkac w poczatkach marca, w towarzystwie Pana Malzonki, jakesmy to przewidzieli. Liczymy na to iz, jak mowia Francuzi « ce n'est que partie remise ».

Tym bardziej iz moge z przyjemnoscia doniesc ze po dosc dlugich rozmowach z Beksinskim uzyskalismy od niego zgode na sprzedaz Panu obrazu z jezdzcem na koniu. Nic wiec juz nie stoi na przeszkodzie do sfinalizowania tranzakcji i przekazania Panu obrazu.

Kiedy mozemy sie spodziewac wizyty Panstwa ktora stala by sie okazja do zadzizgnięcia blizszej znajomosci?

Pozwalam sobie przeslac Panu francuskie wydanie « Penthouse » z obecnego miesiaca, ktory poswieca 10 stron swojej rubryki

« Sztuka » Beksinskiemu. Podobna rubryka ma ochotę zamieszczać « Penthouse » amerykański (3,5 miliona egzemplarzy na całym świecie).

Wreszcie jest prawdopodobnym iż film « Hommage à Beksinski » zostanie wyselekcjonowany do Festiwalu w Cannes. W czasie trwania Festiwalu, na Croisette, w « Malmaison », będą wystawiane obrazy Beksinskiego na wystawie przeznaczonej dla filmowców. Owa wystawa zapowiada prospekt z reprodukcją obrazu Beksinskiego który załączam.

Pozdrawiam Szanownego Pana i rece Jego Malzonki całuje, oczekując na określenie daty naszego spotkania.

Piotr Dmochowski

(To był pierwszy nabywca ode mnie czterech – nienajlepszych - obrazów Beksinskiego. Naraila mi go znajoma mojej żony, Bożena Globus. Podejrzewam że zrobił on ten zakup tylko po to - bo był zamożny i to co mnie za nie zapłacił było dla niego nie wielkim wydatkiem - by zaimponować Bożenie, która była żoną jego brata, a która go wyraźnie interesowała. W każdym razie dzięki temu zakupowi częściowo wyszedłem z długów jakie nad mną wisiały po pierwszej wystawie w Valency. W tym liście widac że zламаłem się i byłem gotów mu sprzedać bardzo dobry obraz « Don Kichota ». Na szczęście nie kupił go już. Mówię « na szczęście » bo była by to duża strata dla mojej kolekcji. Wprawdzie przez 23 lata, od kiedy zajmuję się Beksinskim, dwanaście razy się zламаłem, ale na ogół nawet w największych tarapatach finansowych nie wypuszczałem z rąk dobrych obrazów. Dzięki temu mam ich dziś wspaniałą kolekcję).

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi

Galerie GMURZYNSKA
5, Köln 1
Obenmarsforten 21
RFA

Marly-le-Roi, le 31 mars 1986

Szanowna Pani,

W następstwie mego listu proponującego wystawienie w Pani galerii obrazów BEKSINSKIEGO pozwalam sobie przesłać Pani ostatni n° pisma « PENTHOUSE » który swą rubrykę sztuki poświęca temu malarzowi.

Nadal podkreślam iż byłbym zainteresowany wystawieniem prac BEKSINSKIEGO w tak renomowanej galerii jak Pani.

Pozostaje pełen szacunku.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
78160 Marly-le-Roi
Tel : 39 58 32 47

Monsieur Edward Behr
Newsweek International
162 rue du Fg St Honoré
Paris

Marly-le-Roi, le 31 mars 1986

Cher Monsieur,

Je me permets de vous envoyer le dernier n° de la revue
PENTHOUSE qui consacre sa rubrique „Art” à BEKSINSKI.

Veillez croire, cher Monsieur, à mes sentiments dévoués.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
Tél: 39 58 32 47

Monsieur N. NEUMAN
Informations médicales
et artistiques
96, rue Thiers
92100 Boulogne sur Seine

Marly-le-Roi, le 31 mars 1986

Très cher Monsieur,

J'ai été très sensible à votre envoi d'adresses des personnalités du monde de l'art et des galeries susceptibles d'être intéressées par l'oeuvre de BEKSINSKI.

J'ai écrit à ces galeries et le moment venu j'aviserais ces personnalités de la prochaine exposition qui se tiendra en automne, à la galerie „Valmay“, rue de Seine.

A ce propos je me permettrai alors de me tourner vers vous pour vous demander d'avertir ces personnes de mon invitation. Sans cette introduction je crains que le sort de mes envois soit celui de toutes les invitations aux vernissages - la mise à l'écart.

Pour l'instant je prends la liberté de vous envoyer le dernier n° de la revue „PENTHOUSE“n qui consacre sa rubrique „Art“ à BEKSINSKI.

Votre très dévoué.

Piotr Dmochowski